

POSTANOWIENIE

Dnia 2 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster

w sprawie z wniosku Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta K.
przy uczestnictwie C. M., J. N., J. W., M. W., Z. D., Gminy K., Skarbu Państwa -
Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad, P. S.A. w W.
o zasiedzenie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 2 czerwca 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej uczestników C. M. i J. N.
od postanowienia Sądu Okręgowego w K.
z dnia 12 października 2015 r., sygn. akt II Ca (...),

1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

**2) zasądza od J. N. i C. M. na rzecz Gminy K. kwotę 1800 zł
(jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 14 lutego 2014 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił apelację wnioskodawcy od postanowienia Sądu pierwszej instancji z dnia 18 lipca 2013 r. oddalającego wniosek Skarbu Państwa o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie własności określonej nieruchomości.

W wyniku skargi kasacyjnej wnioskodawcy Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 8 maja 2015 r. w sprawie III CSK 323/14 uchylił orzeczenie Sądu drugiej instancji i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy nie podzielił stanowiska Sądów obu instancji, odwołującego się do poglądu Sądu Najwyższego wyrażonego w postanowieniu z dnia 17 maja 2012 r. I CSK 408/11, że droga publiczna nie może być przedmiotem samoistnego posiadania prowadzącego do zasiedzenia przez podmiot zarządzający, a władanie

taką nieruchomością ma charakter wyłącznie władztwa publicznego. Pogląd ten uznał za odosobniony na tle odmiennego stanowiska ukształtowanego w judykaturze, zgodnie z którym nie jest wyłączone nabycie przez zasiedzenie prawa własności nieruchomości objętych we władanie przez podmioty publiczne w celu wybudowania drogi publicznej i stwierdził, że stanowisko to znajduje odniesienie także do stanu prawnego powstałego pod rządami ustawy z dnia 10 grudnia 1920 r. o budowie i utrzymaniu dróg publicznych w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1921 r. Nr 6, poz. 32, ze zm.), a więc również do stanu ustalonego w sprawie, gdy objęcie przez Gminę przedmiotowej nieruchomości odbyło się w wyniku przekazania jej przez właściciela w celu wybudowania przez Gminę drogi publicznej. Sąd Najwyższy stwierdził, że objęcie przez Skarb Państwa lub Gminę we władanie nieruchomości w celu urządzenia na niej drogi publicznej z zamiarem udostępnienia jej nieograniczonej liczbie osób, nie stanowi przeszkody by uznać Skarb Państwa lub Gminę za posiadacza samoistnego gruntu, na którym wybudowano drogę publiczną. Wskazał na utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego, w świetle którego charakter obiektów należących do Skarbu Państwa lub samorządowych osób prawnych i przeznaczonych do ogólnego użytku nie wpływa na przysługujący do nich Skarbowi Państwa lub Gminie tytuł własności, a tym samym na możliwość nabycia przez te podmioty prawa ich własności przez zasiedzenie.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w K. postanowieniem z dnia 12 października 2015 r. zmienił postanowienie Sądu pierwszej instancji i stwierdził, że Skarb Państwa nabył z dniem 1 stycznia 1985 r. przez zasiedzenie własność przedmiotowej nieruchomości oraz orzekł o kosztach postępowania. Odwołując się do stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w sprawie stwierdził, że Skarb Państwa przejmując od Gminy nieruchomość, na której urządzona była droga publiczna i infrastruktura osiedlowa, a następnie posiadając ją we wskazanych granicach czasowych był samoistnym posiadaczem w rozumieniu art. 336 k.c. i nabył przez zasiedzenie jej własność.

Od powyższego postanowienia skargę kasacyjną wnieśli uczestnicy postępowania C. M. i J. N. wskazując, jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania przesłankę przedsądu przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. i

formułując istotne zagadnienie prawne jako pytanie „czy władztwo wykonywane przez podmiot publiczny w stosunku do nieruchomości stanowiącej własność osoby trzeciej, polegające na udostępnieniu tej nieruchomości nieograniczonej liczbie osób, może być zakwalifikowane jako posiadanie z zamiarem władania nieruchomością dla siebie (*cum animo rem sibi habendi*), tj. jako posiadanie samoistne (właścicielskie), które może prowadzić do zasiedzenia (art. 336 k.c. w zw. z art. 172 § 1 i 2 k.c.), czy też tego rodzaju władztwo jest władaniem nieruchomością dla dobra innych osób (*pro publico bono*), niespełniającym przesłanki zasiedzenia jaką jest posiadanie samoistne?”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, istotnym zagadnieniem prawnym, w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie powstałe na tle wykładni lub stosowania określonego przepisu prawa, które, mimo iż ma poważny i uniwersalny charakter i budzi istotne kontrowersje oraz rozbieżne oceny prawne, nie zostało jeszcze poddane ocenie Sądu Najwyższego (porównaj między innymi postanowienia z dnia 10 maja 2001 r. II CZ 35/01, OSNC 2002/1/11, z dnia 7 czerwca 2005 r. V CSK 3/05 i z dnia 13 lipca 2007 r. III CSK 180/07, nie publ.). Chodzi więc o zagadnienie nowe, jeszcze nie rozstrzygnięte przez Sąd Najwyższy.

Przedstawione przez skarżących zagadnienie nie jest zagadnieniem nowym i zostało już rozstrzygnięte przez Sąd Najwyższy. Przede wszystkim zostało już rozstrzygnięte w rozpoznawanej sprawie w postanowieniu z dnia 8 maja 2015 r. III CSK 323/14, w którym Sąd Najwyższy wskazując na liczne inne orzeczenia tego Sądu zajął jednoznaczne stanowisko opowiadając się za utrwaloną już linią orzecznictwa w tym przedmiocie i nie dzieląc jednostkowego, odmiennego, orzeczenia. Zgodnie z art. 398²⁰ k.p.c. jest to wykładnia prawa wiążąca w niniejszej sprawie wszystkie sądy rozpoznające ją na każdym etapie postępowania, w tym także Sąd Najwyższy orzekający w ramach przedsądu, jak i orzekający merytorycznie, jeżeli skarga kasacyjna zostałaby przyjęta do rozpoznania, a zatem - co jednoznacznie wskazano w powołanym przepisie - skarga kasacyjna od orzeczenia wydanego po ponownym rozpoznaniu sprawy nie może być oparta na podstawach sprzecznych z wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez

Sąd Najwyższy. W konsekwencji nie może być skuteczne, jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, odwołanie się do występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, które w tej sprawie zostało już rozstrzygnięte w określony sposób przez Sąd Najwyższy. Odstąpienie od dokonanej już w sprawie wykładni Sądu Najwyższego możliwe byłoby jedynie poprzez przekazanie zagadnienia do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu w powiększonym składzie w sytuacji istotnych kontrowersji i rozbieżności w orzecznictwie, jednak skarżący nie odwołali się do tej przesłanki przedsądu określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. ani nie przedstawili argumentów, które uzasadniałyby zastosowanie w sprawie art. 398¹⁷ § 1 k.p.c.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu obowiązany jest brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 3 w zw. z art. 108 § 1, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.

aj